

opusdei.org

List od Prałata (kwiecień 2013)

"Rozpoczął się okres wielkanocny. Pełne radości Alleluja, które wznosi się z ziemi do nieba we wszystkich zakątkach ziemi, ukazuje niezłomną wiarę Kościoła w jego Pana".

07-04-2013

Najdrożsi! Niech Jezus strzeże moje córki i moich synów!

Wciąż żywo w naszej pamięci obecne są doniosłe momenty życia Kościoła,

których ostatnio byliśmy świadkami: wybór nowego Biskupa Rzymu. Tak jak zawsze w takich okolicznościach, również teraz doświadczyliśmy działania Ducha Świętego i tego, o czym mówił Benedykt XVI, kiedy rozpoczynał posługę Piotrową: «Kościół jest żywy — oto wspaniałe doświadczenie tych dni (...). Kościół żyje, Kościół jest młody. Niesie on w sobie przyszłość świata, dlatego ukazuje każdemu z nas drogę ku przyszłości. Kościół jest żywy i my to widzimy: doświadczamy radości, którą Zmartwychwstały obiecał swoim uczniom»[1].

My, wszyscy mężczyźni i kobiety w Dziele, zjednoczeni z całym Kościołem przyjęliśmy z wielką radością wybór Papieża Franciszka, który przyniósł ze sobą powiew nowego ducha i gorące pragnienie, byśmy wszyscy stali się lepsi. Nowy Biskup Rzymu uroczyście rozpoczął swoją posługę w uroczystość św.

Józefa. Tego dnia mogliśmy przekonać się, że Pan, Jego Najświętsza Matka i Święty Patriarcha czuwają nad Kościołem przez cały czas, że w tej niepokojąco zmieniającej się rzeczywistości nie opuszczą Oblubienicy Chrystusa.

Jak Józef przeżywa swoje powołanie opiekuna Maryi, Jezusa, Kościoła? Takie pytanie postawił sobie Papież Franciszek. I odpowiedział: **Nieustannie nasłuchując Boga, będąc otwartym na jego znaki, gotowym wypełniać nie tyle swój, ile Jego plan. Tego właśnie wymaga Bóg od Dawida (...): Bóg nie pragnie domu zbudowanego przez człowieka, ale wierności Jego słowu, Jego planowi. To sam Bóg buduje dom, ale z żywych kamieni naznaczonych Jego Duchem. Józef jest „opiekunem”, bo umie słuchać Boga, pozwala się prowadzić Jego wolą i właśnie z tego względu jest**

**jeszcze bardziej troskliwy o
powierzone mu osoby, potrafi
realistycznie odczytywać
wydarzenia, jest czujny na to, co go
otacza i potrafi podjąć
najmądrzejsze decyzje[2].** Jeszcze
przed wyborem zwracałem Wam
uwagę na to, co także później
powtarzałem, że już od samego
początku kochamy nowego Papieża
ogromną miłością nadprzyrodzoną i
ludzką, a równocześnie staramy się
wspierać pierwsze kroki jego posługi
nieustanną modlitwą i
umartwieniem. Tego nauczył nas
nasz Ojciec.

Wczoraj rozpoczął się okres
wielkanocny. Pełne radości *Alleluja*,
które wznosi się z ziemi do nieba we
wszystkich zakątkach ziemi, ukazuje
niezłomną wiarę Kościoła w jego
Pana. Po haniebnej śmierci na
Krzyżu, Jezus otrzymał od Boga Ojca
przez Ducha Świętego nowe życie
pełne chwały w Jego Najświętszym

Człowieczeństwie. Tę prawdę wiary
wyznajemy w każdą niedzielę w
Credo: ten sam Jezus, *perfectus homo*,
prawdziwy Człowiek, który poniósł
śmierć *pod Poncjuszem Piłatem* i
został pogrzebany, sam
zmartwychwstał dnia trzeciego, jak
oznajmia Pismo[3], aby nigdy więcej
nie umrzeć i dać nam już teraz
zadatek oczekiwanego
zmartwychwstania i życia
wiecznego. Mówmy zatem razem z
Kościołem: *Zaprawdę godne to i*
sprawiedliwe, słuszne i zbawienne,
abyśmy Ciebie, Panie, zawsze sławili,
a zwłaszcza w tym czasie uroczystej
głosili Twoją chwałę, gdy Chrystus
został ofiarowany jako nasza Pascha.
On bowiem jest prawdziwym
Barankiem, który zgładził grzechy
świata. On przez swoją śmierć
zniweczył śmierć naszą i
zmartwychwstając przywrócił nam
życie[4].

Spróbujmy z pomocą Ducha Świętego zgłębić tę wielką tajemnicę wiary, na której jak na fundamencie wznosi się gmach życia chrześcijańskiego.

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: «Misterium

Zmartwychwstania Chrystusa jest wydarzeniem rzeczywistym, które posiadało potwierdzone historycznie znaki, jak świadczy o tym Nowy Testament»[5]. Św. Paweł tłumaczył to chrześcijanom z Koryntu:

Przekazałem wam na początku to, co przejąłem; że Chrystus umarł — zgodnie z Pismem — za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu[6].

Wyjątkowość zmartwychwstania Chrystusa polega na tym, że Jego Najświętsze Człowieczeństwo, po ponownym złączeniu duszy i ciała mocą Ducha Świętego, zostało całkowicie przemienione w chwale

Boga Ojca. Jest to fakt historyczny, który przekazują nam w pełni wiarygodni świadkowie, ale dla nas to przede wszystkim podstawowy przedmiot wiary chrześcijańskiej. Pan «w swoim zmartwychwstałym ciele (...) przechodzi ze stanu śmierci do innego życia poza czasem i przestrzenią. Ciało Jezusa zostaje w Zmartwychwstaniu napełnione mocą Ducha Świętego; uczestniczy On w Boskim życiu w stanie chwały, tak że św. Paweł może powiedzieć o Chrystusie, że jest „człowiekiem niebieskim” (por. 1 Kor 15, 35-50)»[7].

Rozważmy to, co św. Josemaría napisał w jednej ze swoich homilii: ***Chrystus żyje. Jezus to Emmanuel: Bóg z nami. Jego Zmartwychwstanie objawia nam, że Bóg nie porzuca swoich (...). Chrystus żyje w swoim Kościele.*** „Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje

odejście. Bo jeżeli nie odejdę,
Pocieszyciel nie przyjdzie do was.
A jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J
16, 7). *Takie były zamysły Boga:*
Jezus, umierając na Krzyżu, dał
nam Ducha Prawdy i Życia.
Chrystus trwa w swoim Kościele:
w jego sakramentach, w jego
liturgii, w jego nauczaniu, w całej
jego działalności. W sposób
szczególny Chrystus jest nadal
obecny wśród nas w tym
codziennym oddaniu, jakim jest
Najświętsza Eucharystia. Dlatego
Msza jest centrum i rdzeniem
życia chrześcijańskiego. W każdej
Mszy obecny jest Chrystus Cały:
Głowa i Ciało. Per Ipsum, et cum
Ipso, et in Ipso. Ponieważ Chrystus
jest Drogą, Pośrednikiem — w Nim
znajdujemy wszystko, poza Nim
nasze życie staje się puste. W
Chrystusie i pouczeni przez Niego,
ośmielamy się mówić, audemus
dicere: Pater noster, Ojcie nasz.
Ośmielamy się nazywać Ojcem

***Pana nieba i ziemi. Obecność
żywego Jezusa w Najświętszej
Hostii jest gwarancją, korzeniem i
dopełnieniem Jego obecności w
świecie[8].***

Zmartwychwstały Jezus jest również Panem świata, Panem historii. Nie dzieje się nic, jeżeli On tego nie zechce albo na to nie przyzwoli ze względu na Swoje zbawcze zamysły. Św. Jan przedstawia nam Go w Apokalipsie w całej Jego chwale:
[ujrzałem] pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, obleczonego w szatę do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem. Głowa Jego i włosy — białe jak biała wełna, jak śnieg, a oczy Jego jak płomień ognia. Stopy Jego podobne do drogocennego metalu, jak gdyby w piecu rozżarzonego, a głos Jego jak głos wielu wód. W prawej swej ręce miał siedem gwiazd i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry. A

*Jego wygląd — jak słońce, kiedy
jaśnieje w swej mocy*[9].

Panowanie Jezusa nad światem i historią domaga się tego, abyśmy my, Jego uczniowie, zaangażowali wszystkie nasze siły we wspólnym budowaniu Jego królestwa na ziemi. Jest to zadanie, które wymaga nie tylko miłowania Boga całym sercem i całą duszą, ale miłowania każdego z naszych bliźnich miłością żarliwą i skuteczną, *czynem i prawdą*[10], szczególnie najbardziej potrzebujących. Dlatego, jak pisał św. Josemaría, zrozumiałe są ***niecierpliwość, smutek i niespokojne pragnienia tych, którzy z duszą z natury chrześcijańską (por. Tertulian, Apologetyk, 17) nie godzą się z niesprawiedliwością osobistą czy społeczną, jaką może wytworzyć ludzkie serce. Tyle wieków życia ludzi ze sobą, a wciąż jeszcze tyle nienawiści, tyle zniszczenia, tyle***

fanatyzmu nagromadzonego w oczach, które nie chcą widzieć, i w sercach, które nie chcą kochać[11].

Jak wiecie, jest to jedna z trosk nowego Papieża, którą okazywał od pierwszych chwil pontyfikatu. Idąc za przykładem naszego Ojca, starajmy się przekazywać dalej miłość Chrystusa, która wyraża się w opiece duchowej i materialnej roztaczanej tam, gdzie każdy z nas się znajduje. Czyńmy to osobiście, a także we współpracy z innymi, którzy podzielają ten sam ideał. Nigdy nie zapominajmy, że z woli Bożej Opus Dei narodziło się i wzrastało wśród ubogich i chorych z obrzeży Madrytu. To właśnie im hojnie i heroicznie poświęcał się nasz Założyciel, ofiarując wiele czasu w pierwszych latach istnienia Dzieła. W 1941 roku pisał: ***nie muszę Wam przypominać, dlatego że sami tym żyjecie, że Opus Dei zrodziło się pośród ubogich Madrytu, w***

najnędźniejszych szpitalach i osiedlach: nadal opiekujemy się ubogimi, dziećmi i chorymi. Jest to tradycja Dzieła, która nigdy nie zostanie przerwana[12].

Kilka lat później św. Josemaría uzupełniał to nauczanie innymi bardzo jasnymi słowami, które mimo upływu czasu zachowały aktualność. Pisał: ***W czasach obecnego zamętunie wiadomo, czym w sprawach politycznych i społecznych jest prawica, centrum czy lewica. Jeżeli jednak przez lewicę rozumie się osiągnięcie dobrobytu dla ubogich, po to, żeby wszyscy mogli uzyskać prawo do życia z minimum wygody, prawo do pracy, do dobrej opieki, jeżeli zachorują, prawo do rozrywki, do posiadania dzieci i do umożliwienia im wykształcenia, do korzystania z opieki będąc w podeszłym wieku, wówczas ja stawiam siebie bardziej po lewej***

stronie niż ktokolwiek. Oczywiście w ramach społecznego nauczania Kościoła i bez angażowania się w marksizm czy ateistyczny materializm albo w antychrześcijańską walkę klas, ponieważ w tych sprawach nie możemy ustąpić[13].

Naszego Założyciela szczególnie bolało to, że niechęć i brak miłości w stosunku do ubogich występuje czasami również wśród chrześcijan. ***Dobra ziemskie rozdzielone są między niewielu; dobra kultury ograniczone są do zamkniętych kręgów. A poza nimi — głód chleba i wiedzy, ludzkie życie, które jest święte, bo pochodzi od Boga, traktowane jest jak zwykła rzecz, jak liczba w statystyce. Rozumiem i dzielam tę niecierpliwość, która każe mi patrzeć na Chrystusa zapraszającego nas ciągle do praktykowania nowego przykazania miłości. Wszystkie***

sytuacje, jakie napotykamy w swoim życiu, przynoszą nam Boże przesłanie, wymagają odpowiedzi pełnej miłości i oddania się innym[14].

Córki i synowie moi, rozważajmy te słowa i sprawiajmy, żeby rozbrzmiewały w uszach wielu osób, aby *nowe przykazanie* miłości lśniło w życiu wszystkich i stało się tym, co wyróżnia wszystkich uczniów Jezusa, jak On sam pragnął[15]. Chciałbym, żebyśmy zgłębili słowa Ewangelii po Zmartwychwstaniu Jezusa: *gavisi sunt discipuli viso Domino*[16], uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. Rozważajmy również to, że Mistrz zawsze idzie za nami z bliska i musimy Go odkryć, dostrzegać Go w nadzwyczajnych i zwyczajnych okolicznościach życia codziennego, mając na uwadze słowa św. Josemaríi: albo znajdziemy Go tam, albo nie odnajdziemy Go nigdy. A zatem: czy po triumfie Chrystusa,

świadomi, że On na nas liczy,
nadaliśmy nowy kierunek naszemu
gaudium cum pace, naszej radości
pełnej pokoju? Czy ta radość wyraża
się w sposób nadprzyrodzony i
ludzki?

W obecnym miesiącu, do radości
Kościoła wynikającej z Paschy i z
wyboru następcy św. Piotra, my
dołączamy kolejne powody do
cieszenia się. Jednym z nich jest
rocznica Pierwszej Komunii i
Bierzmowania św. Josemaríi, która
przypada 23 kwietnia. To znakomita
okazja, byśmy w najbliższych
tygodniach prosili Pana za jego
wstawiennictwem o obfite światło i
moc Ducha Świętego dla Papieża
Franciszka, dla Kościoła Świętego i
dla całej ludzkości. Nie ukrywam, że
z radością rozważam historię *Opus
Dei*, *historię Bożego miłosierdzia*, i
proszę Trójcę Przenajświętszą, żeby
to samo działało się w Waszym życiu.
Nie żyjemy wspomnieniami, tylko

radością z dostrzegania ręki Bożej w historii Dzieła i w życiu św. Josemaríi.

Z wielką miłością błogosławi Was
wasz Ojciec

† Javier

Rzym, 1 kwietnia 2013 r.

[1]. Benedykt XVI, Homilia podczas Mszy Świętej z okazji inauguracji posługi Piotrowej, 24 IV 2005.

[2]. Papież Franciszek, Homilia podczas Mszy Świętej z okazji inauguracji posługi Piotrowej, 19 III 2013.

[3]. Mszał Rzymski, Symbol nicejsko-konstantynopolitański.

[4]. Mszał Rzymski, 1. Prefacja Wielkanocna.

[5]. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 639.

[6]. 1 Kor 15, 3-5.

[7]. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 646.

[8]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 102.

[9]. Ap 1, 13-16.

[10]. 1 J 3, 18.

[11]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 111.

[12]. Św. Josemaría, *Instrukcja*, 8 XII 1941, 57.

[13]. Św. Josemaría, *Instrukcja*, maj 1935 / 14 IX 1950, notatka 146.

[14]. Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 111.

[15]. Por. J 13, 34-35.

[16]. J 20, 20.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/list-od-
paata-kwiecien-2013/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/list-od-paata-kwiecien-2013/) (09-08-2025)